

# Bartosz Duszyński Vice- Mistrzem Polski w Taekwondo Olimpijskiem

W dniach 23-25.10.2015 r. w Puławach odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Taekwondo olimpijskim. Do Puław przyjechało 383 zawodników z 57 Klubów aby rywalizować w trzech konkurencjach: dwójboj techniczny, poomse (układy formalne) i kyorugi (walka sportowa w formule full kontakt). Nasz Klub reprezentował Bartosz Duszyński, który wystartował w poomse i kyorugi w kat. do 41 kg.

W pierwszej konkurencji Bartek wszedł do ścisłego finału do którego zakwalifikowało się 8 zawodników. Ostatecznie był szósty. Rywalizacja w walkach rozpoczęła się po południu. W pierwszym pojedynku Bartek zmierzył się z Patrykiem Naskręskim z Klubu Białe Tygrysy Jarocin. Walka skończyła się w trzeciej rundzie przed czasem, ponieważ uzyskał ponad 12 punktów przewagi nad przeciwnikiem. Walkę przerwano przy wyniku 23:3. W kolejnym pojedynku przeciwnikiem Duszka był Kacper Hutko z ULKS Borne Sulinowo. Walka trwała bardzo krótko. Bartek zaczął agresywnie, pierwsze kopnięcie trafiło od razu na głowę, drugie poprawiło i przeciwnik został przez sędzinę wyliczony do 10. Knockout. Walka trwała zaledwie 15 sekund. W trzecim pojedynku do pokonania był zawodnik Dragona Długie Stare – Przemysław Bagiński. Bartek podobnie jak we wcześniejszych pojedynkach ruszył mocno na przeciwnika. Trafienie kopnięciem dolyo chagi na głowę powaliło przeciwnika jednak po wyliczeniu przez sędziego do 8 kontynuował pojedynek. Wynik po trzeciej rundzie to 8:1 dla Bartka. Kolejna walka to już półfinał. Ku naszemu zaskoczeniu zawodnik, o którym byliśmy przekonani że zawalczymy z nim o finał, Kamil Skolarus z Koryo Mszana Dolna, który obecnie prowadzi w rankingu polskiego Związku Taekwondo Olimpijskiego, przegrał niespodziewanie z Tymoteuszem Miłkiem z Rapidu Śrem. Początek walki był dość trudny. Przeciwnik był wyjątkowo niewygodny dla Bartka. Po pierwszej rundzie to Miłek prowadził 2:0. W przerwie zmieniliśmy trochę taktykę na tę walkę i na efekty nie trzeba było długo czekać. Po drugiej rundzie było 5:2 dla Duszka. Wynik po trzeciej rundzie 7:4 i jesteśmy w finale. Przeciwnik finałowy nie był dla nas zaskoczeniem. Już po losowaniu wiedzieliśmy, że jeżeli nie będzie żadnych niespodzianek w finale zmierzmy się Damianem Wierzbickim ze Startu Olsztyn. I tak się też stało. Obydwaj zawodnicy jak burza przeszli walki eliminacyjne i półfinałowe więc zapowiadał się bardzo ciekawy pojedynek. Bartek przystąpił bardzo zmotywowany. Niestety początek walki nie układał się dla nas pomyślnie. Trenerzy Damiana „odrobili lekcje” i przygotowali Damiana bardzo dobrze taktycznie na walkę z Bartkiem. Pierwsza runda zakończyła się wynikiem 0:3. W drugiej rundzie Bartek przyspieszył i trafieniem na głowę doprowadził do remisu. Następnie zdobył punkt na 4:3. W trzeciej rundzie zawodnicy już dobrze wiedzieli jak walczyć i jak walczy przeciwnik, dlatego o punkty było bardzo trudno. Najpierw Damian wyrównał na 4:4, potem Duszek zdobył 5 punkt. Na 15 sekund przed końcem walki Duszek zdobył prowadzenie na 6:5. Niestety w końcówce walki popełnił kardynałny błąd. W momencie gdy doszło do wymiany kopnięć Niestety spojrzął na tablicę wyników. Przeciwnik to wykorzystał i zdobył natychmiast punkt. Po trzech rundach wynik brzmiał 6:6. A więc dogrywka o „złoty punkt”.

Ustaliliśmy z Bartkiem, że zaatakujemy. Bartek ruszył do ataku, wykonał dwa kopnięcia na tułów, ale nieskutecznie. Przeciwnik odpowiedział jednym kopnięciem, które Bartek przyjął na blok, jednak stopa przeciwnika jakimś sposobem dotknęła elektronicznego ochraniacza tułowia Bartka i system zaliczył trafienie. Bartek został Vice- Mistrzem Polski Juniorów Młodszych w kat. do 41 kg. Po walce trenerzy z innych klubów podchodzili do nas i gratulowali obydwu zawodnikom walki stojącej na naprawdę wysokim poziomie.

Bartek trenuje 6 lat. Jest bardzo zdyscyplinowanym zawodnikiem i bardzo rzadko zdarza mu się opuścić trening. Posiada stopień 1 poom (odpowiednik stopnia 1 dan – czarny pas dla zawodników poniżej 15 roku życia. Sukcesy Bartek zaczął odnosić dopiero w tym roku. Już po cyklu turniejów w Pucharze Polski został zaliczany do czołówki w tej kategorii wagowej. W rankingu PZTO był na 3 miejscu. Jednak to Mistrzostwa Polski w Puławach były dla nas imprezą docelową na ten rok. Po bardzo dobrze przepracowanym pierwszym półroczu i na obozie sportowym w wakacje wiedzieliśmy, że możemy liczyć na bardzo dobry wynik na Mistrzostwach Polski. Do pełni szczęścia i dołączenia do elity zawodników takich jak Mariusz Mirzejewski, Damian Słupecki, Aleksander Dobrzeńcki, Krzysztof Miklaszewski czy Mateusz Wierzbicki, którzy w przeszłości zdobywali dla naszego klubu i miasta tytułu Mistrzów Polski zabrakło naprawdę nie wiele. W przyszłym roku Bartek będzie już juniorem i na pewno powtórzenie tego wyniku w wyższej kategorii wiekowej w pierwszym roku, będzie dość trudne. Ale włożona ciężka praca w trening powinna zapocentrować sukcesami także w kategorii juniorów i wtedy tytuł mistrzowski będzie nasz.